

O.0002.9.2011

PROTOKÓŁ NR IX/2011
z sesji Rady Miejskiej w Książu Wielkopolskim
odbytej w dniu 30 maja 2011 roku w godz. 16,00 – 19,30
w sali nr 7 Urzędu Miejskiego w Książu Wlkp.

W sesji uczestniczyło 15 radnych (ustawowo 15 radnych) – **lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.**

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Burmistrz Książa Wlkp. Pan Teofil Marciniak,
Zastępca Burmistrza Pani Bogumiła Walczak
Skarbnik Gminy Pani Barbara Matuszczak,
Sekretarz Gminy Książ Wlkp. Pani Mirela Grześkowiak,
Radca Prawny Pan Krzysztof Janicki,
Starosta Śremski Pan Piotr Ruta
Radny Rady Powiatu Pan Jerzy Rylski
Dyrektorzy, Kierownicy Gminnych Jednostek Organizacyjnych,
Kierownicy Referatów Urzędu Miejskiego w Książu Wlkp.,
Sołtysi,
Przedstawiciel mediów – Tydzień Ziemi Śremskiej.

Lista obecności sołtysów i zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Do punktu 1 i 2 porządku obrad:

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Paweł Walkowiak otwierając IX sesję Rady Miejskiej powitał Radnych, Burmistrza, Zastępcę Burmistrza, Skarbnika Gminy, Sekretarza Gminy oraz przybyłych gości.

Stwierdził, że, na sali jest obecnych 15 radnych, zatem Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do punktu 3 porządku obrad:

Porządek obrad, ogłoszenie, zaproszenia na sesję Rady stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący obrad zaproponował wprowadzenie do porządku obrad następujący punkt:

Podjęcie uchwały w sprawie określenia wykazu kąpielisk na terenie gminy Książ Wlkp. ustalenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację

Punkt ten był zdjęty z porządku obrad poprzedniej sesji, ponieważ nie wpłynęły opinie o projekcie tej uchwały: od Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Poznaniu i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Śremie. Dziś opinie wszystkie są i są pozytywne.

Zaproponował aby punkt ten wprowadzić po pkt. 8 porządku obrad.

Rada Miejska w obecności 15 radnych - jednogłośnie wyraziła zgodę na wprowadzenie w/w punktu do porządku obrad sesji.

Wobec czego porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu w Śremie w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpital w Śremie.
7. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz z sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za 2010 rok.
 - a) rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu,
 - b) zapoznanie się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu z wykonania budżetu,
 - c) rozpatrzenie sprawozdania finansowego,
 - d) opinia Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu,
 - e) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Książ Wlkp. za rok 2010.
8. Podjęcie uchwały w sprawie absolutorium.
 - a) zapoznanie się z sprawozdaniem z wykonania budżetu wraz z informacją o mieniu i opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej,
 - b) zapoznanie się z sprawozdaniem finansowym,
 - c) zapoznanie się z stanowiskiem Komisji Rewizyjnej,

- d) zapoznanie się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej,
 - e) zapoznanie się z informacją o stanie mienia.
 - f) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Książa Wlkp.
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wykazu kąpielisk na terenie gminy Książ Wlkp.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
12. Wolne wnioski i informacje
13. Zamknięcie obrad.

Do punktu 4 porządku obrad:

Protokół z VIII Sesji Rady Miejskiej z dnia 28 kwietnia 2011 r. został przyjęty, bez uwag w głosowaniu jawnym w obecności 15 radnych - jednogłośnie, bez odczytywania.

Do punktu 5 porządku obrad:

Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej złożył Burmistrz Pan Teofil Marciniak.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Burmistrz złożył Panu Jerzemu Ratajczakowi Sołtysowi Mchów gratulacje z okazji otrzymania tytułu „Sołtys Roku 2010”, wręczając kwiaty i list gratulacyjny.

Przewodniczący Rady odczytał list gratulacyjny od Prezydenta RP.

Pan Jerzy Ratajczak podziękował za życzenia oraz Przewodniczącemu Rady i Burmistrzowi za to, że towarzyszyli na gali podsumowującej konkurs, która odbyła się 24 maja br. w Warszawie.

Do punktu 6 porządku obrad:

Przewodniczący obrad odczytał pismo Starosty Śremskiego oraz uchwałę Rady Powiatu w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpital w Śremie i przyjęcia projektu uchwały Rady Powiatu w Śremie w tej sprawie. **Pismo i uchwała stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.**

Następnie Przewodniczący Rady poprosił Starostę Śremskiego Pana Piotra Rutę o zabranie głosu.

Pan Starosta zabierając głos poinformował, że szpital w tej chwili jest w tragicznej sytuacji, na dzień dzisiejszy jest ok. 67 milionów złotych zobowiązań a połowa z nich to są już

wymagania komornicze. Komornik pobiera w tej chwili $\frac{1}{4}$ z kontraktów, które Szpital ma z NFZ. Odbywa się to w taki sposób, iż już na etapie przelewania tych pieniędzy z NFZ do Szpitala, sam NFZ blokuje to na odpowiednich kontach i przelewa tylko 75% z kontraktu. Szpital, nie jest w stanie za te pieniądze należycie pracować. Wystarcza to wyłącznie na koszty osobowe, czyli wszyscy zatrudnieni pracownicy w Szpitalu otrzymują wynagrodzenie, wszyscy lekarze, którzy mają podpisane kontrakty ze Szpitalem, również otrzymują wynagrodzenie, ale są to koszty osobowe netto. Szpital na dzień dzisiejszy nie płaci pochodnych od wynagrodzeń, mam na myśli przede wszystkim ZUS. Nie jest w stanie płacić, bo musi również jakoś się utrzymać z działalności. Na tą działalność otrzymuje kontrakt i z tej działalności z NFZ musi się rozliczyć. Stąd musi również wydawać na leki, na sprzęt, na catering, tak aby pacjenci mieli zapewnione wyżywienie. Aby rozwiązać tą sytuację proponujemy aby przekształcić szpital z formy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej na Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej czyli spółkę prawa handlowego. Co uzyskujemy dzięki temu - uzyskujemy 100% kwoty kontraktu z NFZ, jestem przed rozmowami z Panią pełniącą obowiązki dyrektora, aby poprosić by NFZ po likwidacji ogłosił konkurs w tym konkursie weźmie udział nowa spółka i otrzyma 100% kontraktu. Czyli unikamy płacenia kosztów komorniczych, otrzymujemy tyle pieniędzy ile szpitalowi należy się wg. kontraktu, bez żadnych obciążeń. Dzięki temu uzyskujemy Szpital, który nie ma żadnych zobowiązań, spółka ta jest niczym nie obciążona, ma prawo działać tak jak każda inna spółka, składać zamówienia, ogłaszać przetargi z tego względu iż w tej chwili w momencie kiedy Szpital ogłasza zamówienia bądź przetargi nikt nie bierze w nich udziału, nikt już Szpitalowi nie wierzy. Szpital stracił płynność, stracił zaufanie, dostawcy nie chcą dostarczać nam sprzętu, lekarstw, żywienia. Stąd myślę, że jest to jedyna możliwa droga, wykorzystując zapisy dotychczasowe, które obowiązują w systemie prawnym mamy możliwość ogłoszenia likwidacji i przeprowadzenia go w ciągu 10 lat, taki termin wyznaczyła Rada swoją uchwałą. To 10 lat daje nam możliwość spłacenia tego długu z tego względu, że jeżeli nie zdążymy do dnia 01 lipca br. to wchodzi nowa ustawa, która bardzo mocno skraca ten termin do 12 miesięcy, w 12 miesięcy z takim zadłużeniem nie poradzi sobie nikt, ani Szpital, ani Powiat. Stąd jest przyspieszenie tych działań, myśmy oczekiwali na nową ustawę na tzw. plan „C”, widząc w nim bardzo pozytywne zapisy, a mianowicie zapisy mówiące o tym iż będą również zwracane z pieniędzy rządowych tzw. zadłużenia cywilno-prawne, ponieważ dotychczas w planie „B”, który obowiązuje w tej chwili jest mowa wyłącznie o zobowiązaniach publiczno-prawnych czyli ZUS, Urząd Skarbowy, określone jest że są to

zobowiązania tylko do roku 2008, a tych szpital ma niewiele, z tego względu, że Szpital aplikował o środki unijne, a ponieważ aplikował o środki to tych opłat do momentu składania wniosków pilnował, ponieważ w momencie złożenia wniosku pierwsze dokumenty jakie się składa to jest o niezaleganiu z podatkami i z ZUS. My nie otrzymalibyśmy zbyt wielu pieniędzy z dotacji rządowej, stąd jak gdyby oczekiwanie na ten plan „C”. Plan ten mówił o długach cywilno-prawnych, czyli tych, których w Szpitalu jest najwięcej i z tych zobowiązań jest właśnie ten ogromny dług, ale po terminie ustawowo przeznaczonym na Senat, nagle zaczęły się pojawiać bardzo niekorzystne zapisy a mianowicie mówiące o tym krótkim terminie na przekształcenie. Mało tego – doszliśmy do przekonania iż pomimo, że można jak gdyby część tych długów przenieść na nowo powstałą spółkę, wręcz nawet jest podany bardzo skomplikowany współczynnik, którym się liczy ile z zadłużenia obecnego może przejść na nową spółkę – jest to ok. 20 -22 miliony. Ale wtedy mamy sytuację, że mamy spółkę, która jeszcze dobrze nie powstała a już ma 20 czy 22 miliony zadłużenia, naszym zdaniem jest to sytuacja chora, bo spółka co roku składając bilans musi udowadniać, że nie przynosi strat z tego względu, że spółka która przynosi straty w każdej chwili może upaść. Nie chcąc dopuścić do sytuacji iż ta nowa spółka, która ma przejąć usługi medyczne na terenie naszego powiatu, już na dzień dobry byłaby zadłużona, stwierdziliśmy, że jednak wracamy do tych zapisów, które są obecnie czyli wykorzystujemy zapisy które są w planie „B” niekoniecznie wchodząc w sam plan, z tego względu to co mówiłem, my z tego planu nie uzyskamy żadnych dotacji, ale dzięki temu, że wykorzystujemy te zapisy możemy odsunąć w czasie o 10 lat, które są w uchwale zapisane.

W tej chwili odbywa się konkurs na restrukturyzację i zarządzanie długiem tego Szpitala. Sytuacja wygląda w ten sposób, że z dwóch ofert złożonych komisja konkursowa po ocenie dokumentów, najpierw wysłała do obydwóch firm prośbę o uzupełnienie. Uzupełniła tylko jedna z tych firm a właściwie konsorcjum złożone z dwóch firm, stąd komisja do dalszej części merytorycznej dopuściła tylko tą jedną firmę. Druga oferta, była mówiąc w skrócie ofertą na doradztwo, a nie o to nam chodziło. Naszym celem było zupełnie coś innego, jeśli ktoś wie jak to niech to wykona, taki był cel naszego konkursu, nie tylko sam plan ale i wdrożenie tego planu. Bardzo proszę o podjęcie tej uchwały, ponieważ jest to pierwszy krok na dość długiej jeszcze drodze do tego, aby usługi medyczne były w naszym powiecie były na odpowiednim poziomie.

Radny Ryszard Szymański – dług nie narastał z dnia na dzień, za tymi poczynaniami z tymi pieniędzmi stoją odpowiedni ludzie i ludzie są winni, w związku z tym proszę powiedzieć kto

został ewentualnie ukarany za te sprawy. Ostatnio prasa podała, że ileś milionów złotych szpital musiał zwrócić do Marszałka, były to pieniądze unijne, prawdopodobnie było to wynikiem niedopatrzienia jakiś spraw związanych z dokumentacją.

Pan Starosta - jeśli chodzi o winnych tej sytuacji to chciałbym Państwu jednoznacznie powiedzieć iż tym zajmują się odpowiednie służby państwowe w tej chwili. Zarząd jeszcze poprzedniej kadencji podał do Prokuratury doniesienie w sprawie – doniesienie dotyczyło kilku punktów między innymi środków z unii europejskiej. Jeśli chodzi o powiat, to naszym zdaniem jest to sprawa pomiędzy Urzędem Marszałkowskim a beneficjentem tych środków czyli szpitalem. Powiat ze swej strony poręczył szpitalowi kredyt w wysokości 8 mln. zł., połowę tej kwoty tylko spłacił szpital, a w grudniu ubiegłego roku druga połowę ponad 4 mln. zł. musiał zapłacić Powiat. Nas też bardzo interesuje, gdzie te pieniądze się podziały.

Radny Maciej Lewandowski – jeżeli Szpital zostanie przekształcony na niepubliczną służbę zdrowotną, będziemy otrzymywali 100% refundacji z kontraktu z NFZ. Dług na dzień dzisiejszy wynosi 67 milionów, miesięcznie rośnie zadłużenie ok.350 tys. zł. Moje pytanie jest co się stanie gdy nie przekształcimy szpitala, ponieważ czytałem, że jeżeli zadłużenie powiatu przekroczyło 60% budżetu, to jest prawdopodobieństwo, że powiat zostanie zlikwidowany. Jak Państwo do tego podchodzicie.

Pan Starosta - co się stanie gdy nie przekształcimy szpitala? Gdybyśmy nie podjęli tej uchwały a uchwałę mam nadzieję, że sesja Rady Powiatu 2 czerwca podejmie, w tym momencie z automatu 1 lipca br. Wchodzimy w tryb nowej ustawy. Możemy nadal nie przekształcać ale w tym momencie organ założycielski czyli Powiat będzie musiał pokrywać co roku ujemny wynik finansowy, w tej chwili jest on planowany na rok 2011 w wysokości ok. 5 milionów złotych. Powiatu nie stać na tak wysokie kwoty. Chcąc uniknąć kosztów spłacania ujemnego wyniku finansowego szpitala musielibyśmy i tak wejść według nowej ustawy w przekształcenie, tylko że wygląda ono już zupełnie inaczej nie ma takiej możliwości jaka jest teraz z której to możliwości korzystamy, że likwidujemy SPZOZ, powołujemy nową spółkę i ta nowa spółka przejmując pracowników, oddziały i zadania robi dokładnie to samo co robi SPZOZ – czyli świadczy usługi medyczne. W przypadku nowej ustawy to musi się stać równocześnie, czyli jest to przekształcenie SPZOZ w spółkę, nie ma likwidacji. W tym momencie całość zobowiązań SPZOZ może być rozdzielona w ten sposób o którym już mówiłem czyli 22 milionów na spółkę, z czym żadna spółka by sobie nie poradziła a ponad 40 milionów na Powiat co też przekracza wszystkie dopuszczalne limity, czyli ten 60% do całości budżetu oraz 15% obsługi rocznie.

Przewodniczący Rady Paweł Walkowiak – ile wynosi budżet powiatu.

Pan Starosta - budżet powiatu wynosi ok. 50 milionów złotych. W tej chwili mamy bardzo bezpieczne wskaźniki z tych 60% dopuszczalnych w stosunku do całości budżetu mamy ok. 22%, a z 15% rocznej spłaty całości zadłużenia mamy ok. 6-7%. Przy tej kwocie, która nagle spadła by Powiat, przekraczamy wszystkie możliwe wskaźniki. Co dzieje się dalej, dalej idzie to do Regionalnej Izby Obrachunkowej oczywiście po rozliczeniu budżetu rocznego i gdyby była opinia negatywna, wtedy Wojewoda ma prawo rozwiązać Radę i wprowadzić w Powiecie Zarząd Komisaryczny – ma prawo nie ma obowiązku. RIO też nie tak od razu wydaje opinię negatywną, jest w Polsce jeden przykład powiatu, który przekraczał znacznie dopuszczalne wskaźniki, ale wystąpił do RIO z programem naprawczym, gdzie mówi się że nie będzie żadnych podwyżek dla nauczycieli, żadnych dopłat do subwencji oświatowych, żadnych inwestycji przez ileś lat.

Przewodniczący Rady Paweł Walkowiak – zadłużenie szpitala jest 67 milionów złotych, idąc planem „B” nie dopisując zadłużenia do NZOZ, który ma powstać, zadłużenie szpitala w dalszym ciągu pozostaje i co z tym zadłużeniem, co zostaje przy kim.

Pan Starosta - Skarb Państwa czyli dotacja rządowa w przypadku naszego szpitala jeśli będzie to będzie groszowa, ponieważ szpital do 2008 roku nie miał zobowiązań publiczno – prawnych a tylko te są zwracane. W ustawie jest jeszcze mowa o pewnych możliwych dotacjach związanych z negocjacjami z wierzycielami, tyle ile ewentualnie się wynegocjuje od wierzycieli. Np. jeżeli wierzyciel zgodzi się swoją wierzytelność obniżyć o 10% to te 10% mamy prawo a nie obowiązek uzyskać ze Skarbu Państwa. Teoretycznie gdyby wierzyciel zgodził się iż obniży swoją wierzytelność o 50% to mamy załatwioną sprawę. Tylko, że wierzyciel, który wie, że my mamy 12 miesięcy tylko na przekształcenia nie stanie do żadnych rozmów. Z kolei wierzyciel, który wie, że mamy 10 lat jest bardzo chętny do rozmów i obniżania swoich wierzytelności.

Przewodniczący Rady Paweł Walkowiak – Powiat przejmuje 67 milionów złotych zadłużenia jak rozumiem na 10 lat.

Pan Starosta - Rada Powiatu nie podejmuje uchwały o likwidacji ZOZ, chociaż ona tak się nazywa, ponieważ ta likwidacja będzie trwała przez 10 lat, czyli będzie istniał SPZOZ w likwidacji i ten dług w całości będzie na tym SPZOZ. Dzięki temu my jako Powiat zyskujemy 10 lat aby sobie z tym problemem poradzić, bo jeżeli nie to ten problem spadnie na nas za 10 lat. My ogłaszając chociażby ten konkurs mamy już pewne propozycje w jaki sposób to rozwiązać, tu na pewno rozmowy z wierzycielami będą. Oni też w tej chwili mogą się

obawiać, że my korzystając ze starych zapisów, wysyłamy ten dług gdzieś tam w bliżej nie określonej przyszłość, dlaczego - bo według starych przepisów a nowa ustawa mówi, że jeżeli ktoś rozpocznie według starych przepisów to już w ten sposób może to wykonywać, dlatego chcemy to rozpocząć. Według tych przepisów, chociaż nie przewiduję takiej sytuacji, ale np. za 8 lat kolejna Rada Powiatu może negocjować uchwałę i ma do tego prawo o przedłużeniu tej likwidacji o następne 10 lat.

Konkurs trwa, bo on nam odpowie na pytanie w jaki sposób my ten dług będziemy spłacać, przy czym ten konkurs trwa, po drugie negocjujemy z firmą, która w tym konkursie bierze udział, stąd nie chciałbym w tej chwili odkrywać kart, ale są takie negocjacje. Pomysł na to jest choćby taki, bo taką już ofertę ta firma złożyła, że będą nam płacili co roku dzierżawę w wysokości ok. 1 miliona złotych, co roku zwiększane o inflację. Z tego miliona mamy pewne wiarygodności już zabezpieczać. W roku 2022 według tego planu pojawiają się duże pieniądze a mianowicie 15 milionów za budynki i drugie 15 milionów za udziały w tej spółce, stąd w 2022 roku pojawia się 30 milionów, w międzyczasie bo to jest 10 lat już zostało spłacone 10 milionów, czyli razem mamy 40 milionów. Kolejne pieniądze w dalszym ciągu spływają, jest to wieloletni program. To co Państwu mówię to jest informacja na wczoraj, bo już dzisiaj pojawiły się sygnały z tej firmy, że chcą nam przedstawić jeszcze bardziej korzystną propozycję a mianowicie, że z góry zapłacą nam 30 milionów czyli dzierżawę za 30 lat, chociaż nie jest to jeszcze oficjalna wiadomość. Tymi pieniędzmi moglibyśmy zabezpieczyć Komornika i odzyskać 25% z NFZ. Negocjacje trwają i na pewno nie dopuścimy do sytuacji, że wierzyciele nie zostaną zaspokojeni, bo nie o to chodzi, chodzi nam o czas. W ciągu tych kilku lat myślę, że damy radę z tym problemem się zmierzyć i napiszemy porządny program obsługi tego zadłużenia. Trudno w tej chwili o szczegóły mówić, bo te szczegóły nie są jeszcze na stole.

Przewodniczący Rady Paweł Walkowiak – trudno się nie zgodzić z opinią kolegi Radnego, jeżeli to zadłużenie zostanie przy SPZOZ, to nie są wirtualne pieniądze, bynajmniej ja uczyłem się matematyki bardziej takiej przyziemnej i taka wirtualna matematyka doprowadza do tego, że w Polsce największym problemem jest to że jeden drugiemu nie płaci. Z Pana wypowiedzi wychodzi „pewne cwaniactwo” bo ktoś dał towar, ktoś dał usługę a nie płacimy, co mi się nie podoba. Nawet zakładając tą wersję optymalną, że przychodzi spółka płaci 30 milionów które są wymagalne, tylko zostaje jeszcze 37 milionów, które w pewnym okresie czasu też się staną wymagalne i co wtedy. Słuchając Pana to dobrze że jest Pan optymistą, tylko że my takiego optymistę w poprzedniej kadencji mieli, był to dyrektor Grottel, który też

był takim optymistą i widzimy do czego taki optymizm doprowadził. To co Pan powiedział do 2008 roku, czyli wiemy za kogo rządów to zadłużenie szpitala wzrosło. To zadłużenie wzrosło za Pana Grottela, był optymizm, tylko do przodu a okazuje się że prosta sprawa jaką jest napisanie i patrzeć na realizację wniosków o pozyskanie unijnych pieniędzy leży. Można powiedzieć, że to co zrobił Grottel w Śremskim szpitalu, remontować szpital za kredyt to każdy jeden z ulicy może to zrobić, mając umocowanie Rady Powiatu, umocowanie Zarządu Powiatu idę po kredyt i robię. Tu nie potrzeba było jak mówiliście dyrektora z górnej półki, jeżeli Radni Powiatowi czy my patrzeliśmy w pewnym momencie czasu pozytywnie na dyrektora Grottela to myśleliśmy, że jest to człowiek, który ma możliwości i umie ściągnąć zewnętrzne pieniądze i to był jedyny plus. Dobrze, że ma Pan optymizm Panie Starosto, bo to jest ważne, ale obawiam się, że jeżeli będzie spółka to może funkcjonować lepiej czy gorzej bo zależeć to będzie od tego kto tą spółką będzie zarządzał, co to będą za ludzie. Spółka nie jest charytatywną organizacją, jest po to aby zarabiać i szpital może funkcjonować różnie, ale istnienie powiatu nas najbardziej boli jako Radnych, boimy się, gdyż współpracowaliśmy robiąc drogi czy chodniki, że nasze sąsiednie gminy będą się rozwijały a my będziemy stać w miejscu, ponieważ powiat będzie musiał spłacać dług i w gminach nie będzie nic robione. Za kogoś błędy będziemy teraz płacić.

Pan Starosta - rok 2008 to nie jest termin w którym powstał dług, długi powstały w 2009, 2010 roku. Ja również jestem pełen obaw, bo wiele rzeczy może się nie udać, to co robimy w tej chwili, to jest pierwszy niewielki krok w tym kierunku, który moim zdaniem i zdaniem Zarządu pozwoli uratować usługi medyczne i uratować Powiat przed tym o czym mówiłem. My możemy mieć dużo w sobie uczciwości i honoru, ale w rozmowach z wierzycielami my potrzebujemy konkretnych pieniędzy, ich nie będzie interesowała nasza uczciwość czy honor ich będą konkretne pieniądze interesowały. Kiedy spłacimy daną wiarygodność a naszym zadaniem jest to, by być odpowiedzialnym, nie pozwolimy na to aby ten dług nie został spłacony. Będziemy robili wszystko, stąd ten konkurs na zarządzanie długiem, aby właśnie te wiarygodności spełnić. Tyle tylko, że nie da się tego zrobić w przeciągu roku, a jeżeli nie podejmiemy tego kroku, czyli nie zlikwidujemy, nie odroczy my tego w czasie to będziemy zmuszeni nową ustawą do tego, aby w 12 miesięcy to zrobić i wtedy nie będzie innego wyjścia, odwrotu i wszystko spadnie na Powiat i nie zostanie spłacone, bo Powiat nie ma takich pieniędzy. Wtedy w najgorszym przypadku Wojewoda przyśle Komisarza, który też nie będzie spłacał, bo z czego, będzie zarządzał tym co jest, bez inwestycji, bez podwyżek. Dla mnie jedyną możliwością spłacenia tego w realnym czasie jest to co w tej chwili robimy.

Radny Sławomir Przybylski – słuchając Pana mam coraz większe wątpliwości w to co Pan mówi, ponieważ patrząc tutaj i słuchając tego, same pieniądze podstawowe nie załatwiają tej sprawy. Zadałem sobie jedno pytanie skąd u Pana tyle optymizmu, skoro Pan w tamtym czasie też współuczestniczył przy wszystkich sprawach podejmowanych ze szpitalem. Pan czy członek Zarządu praktycznie jesteście od początku a teraz odbieram to w ten sposób, że pojawili się dobrzy „wujowie”, którzy próbują znaleźć rozwiązanie, które nam niestety nie bardzo to się podoba, mam na myśli chociażby ten 10 letni okres, który ma być, gdzie na dobrą sprawę chociażby po milionie złotych, które co roku ma być to z tego będzie sobie żył Pan Syndyk. My jako mieszkańcy oczekujemy podjęcia decyzji, która by spowodowała, żeby nie wpłynęło to na to żebyśmy mieli mniejsze środki przeznaczone na inwestycje. Aby sytuacja ta nie doprowadziła do tego, że przychodnie które mamy w Książu i Mchach trzeba sprzedać na poczet tych długów i trzeba będzie wiele innych ruchów poczynić a kto wie czy nawet nie doprowadzi do tego, że Powiat Śremski przestanie istnieć. Proszę wziąć to pod uwagę a nie tylko patrzeć na szpital, ale również na pozostałe rzeczy, które mają być tym wokół czego ma się Powiat kierować, chodzi mi o szkoły, o rozwój dróg. Patrząc dalej to może czasem się okazać, że Gminy to przejmą i lepiej to zrobią niż Powiat. Obserwuję to co się dzieje i dlatego też nie jestem zachwycony tym co tutaj usłyszałem.

Pan Starosta - jeszcze nie dalej jak 4 lata temu ja również byłem co prawda pracownikiem ale dość dużej firmy, ja do samorządu przyszedłem z biznesu, ja wiem co to są zatory płatnicze, znam salę rozpraw na której trzeba się wyklócać z ludźmi którzy nie płacą pieniędzy należnych firmie, to wszystko znam i stąd właśnie będzie mi bardzo zależało na tym aby nie zrobić nikogo w tzw. „konia” na tym długu ale w realny sposób spłacić. Nie da się tego zrobić jednym ruchem, nie ma takich pieniędzy ani szpital, ani Powiat, to trzeba naprawdę zrobić w normalny realny sposób. Zaciągnięcie tak dużego kredytu RIO nie pozwoli zaciągnąć, bo przekracza wszystkie wskaźniki o których mówiłem i dlatego to musi być rozciągnięte w czasie. Jeśli chodzi współuczestnictwo i o współdziałanie, to tyle ile mogę na siebie winy tyle mogę wziąć, natomiast ja nie współuczestniczyłem w żadnej rozmowie z człowiekiem o którym mówił Pan Przewodniczący a co do którego bardzo prosiłem, abyście Państwo nie zmuszali mnie do wyrażania moich opinii, bo one mogą być również przedmiotem procesu w momencie gdy człowiek ten nie ma jeszcze nic udowodnione a toczy się tylko śledztwo w tej sprawie, dlatego ja nie odważę się powiedzieć, tak ten Pan zrobił to czy tamto. Natomiast nie współuczestniczyłem prawie w żadnej rozmowie z tym Panem, poza wysłuchiwaniami go na sesjach rady, na których nie mogłem nawet wziąć udziału

w głosowaniu, bo nie byłem radnym, byłem członkiem Zarządu - proszę na to też zwrócić uwagę. Na pewno śledztwo, które się toczy odpowie na pytanie, jeśli byłem winny to pójde „siedzieć”. Jaka była moja wina, wina poprzedniego Starosty, ja naprawdę mam tu duże wątpliwości, bo w formie SPZOZ-u i w formie tzw. nadzoru, który ma Rada a nie Zarząd, ale Rada jaką ma możliwość kontrolowania dyrektora, tylko poprzez Komisję Rewizyjną. Komisja chodziła i patrzyła na to co jej Pan Dyrektor pokazywał, mało tego Pan Dyrektor miał obowiązek raz na kwartał przyjść do Rady i pokazać co się dzieje w szpitalu i ten obowiązek wykonywał w ten sposób, że wszystko non stop rosło, strzałki szły pod „sufit”. W pierwszym kwartale miał 2 miliony zysku, w drugim kwartale miał 4 miliony zysku, w trzecim kwartale miał 6 milionów zysku. Tak to wyglądało i jak taka Rada mogła mu zarzucić nieprawdę, Rada nie ma możliwości, żeby kontrolować 24 godziny na dobę i siedzieć przy dyrektorze i pilnować co robi. Rada ma obowiązek wypowiedzieć się na temat tego co Pan Dyrektor przedstawia i wypowiadała się najczęściej pozytywnie, bo skoro wszystko rosło to jak inaczej można się wypowiedzieć. Być może nas wszystkich okłamał łącznie z Urzędem Marszałkowskim jeśli chodzi o środki europejskie o których mówimy. Poprzedni Zarząd zgłosił tą sprawę do prokuratury, gdzie prokuratura część ze swoich czynności przekazała do ABW. ABW sprawdza w Urzędzie Marszałkowskim i w szpitalu, bo przyznającym punkty i wydającym pieniądze był Urząd Marszałkowski a beneficjentem tych pieniędzy był szpital, gdzie tu jest Powiat. Powiat chcąc pomóc poręczył jeszcze kredyt, który musiał spłacać. Gdzie te pieniądze się podziały też byśmy chcieli wiedzieć.

Radna Antonina Jankowiak – dlaczego Powiat do tej pory pozwolił na to aby było 67 milionów zadłużenia, dlaczego wcześniej nie zajęto odpowiedniego stanowiska. Dziś za to będzie odpowiadał cały powiat, ponieważ wizja nasza to jest nie rozwój tylko wegetacja, jeżeli dojdzie do tego, że będzie Powiat spłacał te pieniądze, a będzie. Do tej pory jako obywatel i jako mieszkaniec tego powiatu nie rozumiem jak można było dopuścić aż do takiego zadłużenia.

Pan Starosta - najprostszą odpowiedzią będzie to, że to właśnie powstało w ciągu dwóch lat a właściwie w ciągu roku, znaczna część zadłużenia powstała w 2009 roku. Zadłużenie powstało poprzez nielimitowane nadržki, które jak twierdzą lekarze kazał robić Pan Dyrektor, za które NFZ nie zapłacił a było to 25 mln. zł.

Radny Maciej Lewandowski – to nie jest żadne tłumaczenie dlatego, że są audyty finansowe, które można przedstawić. Skoro wiedzieliście i wszyscy mieszkańcy całego

powiatu doskonale wiedzieli jaka jest sytuacja szpitala od 2008, 2009 roku a Wam wystarczyło że dyrektor przedstawił, że zysk rośnie i wszyscy biliście dyrektorowi brawo.

Mieszkańcy pytają mnie jak się zmieni ich sytuacja, kiedy będą chcieli dostać się do szpitala, jeżeli będziemy robili tą restrukturyzację przez 10 lat, bo każdy się boi. Na dzień dzisiejszy nie wie czy będzie przyjęty do szpitala, czy będzie musiał zapłacić. Będę też żądał od Starosty aby taka opinia - informacja pojawiła się w prasie by wszyscy mieszkańcy wiedzieli.

Pan Starosta - jeśli chodzi o audyty, to co roku przez Dyrektora były Radzie przedstawiane. Jeśli chodzi o okłaski, to tak jak już mówiłem nie klaskałem, bo nie byłem Radnym. Jeśli chodzi o opłaty to większość przychodni jest prywatna i nikt nie płaci za leczenie, dlatego, że płaci NFZ, chyba że ktoś nie ma kontraktu z NFZ wtedy może pobierać opłatę. Też jestem mieszkańcem tego powiatu i bardzo bym chciał abym ja i moje dzieci miały się gdzie leczyć i żeby nie płaciły pieniędzy za to, to co robię, robię po to aby tak właśnie było.

Radny Ryszard Szymański – różnie prasa się wypowiada o spółce która ma prowadzić ZOZ, czy ta spółka została już wyłoniona.

Pan Starosta - jeszcze żadna spółka nie jest wybrana, ja wcale nie mam przekonania choćby nawet wśród swoich Radnych, że my wybierzemy jakąś spółkę być może tą która w tej chwili uczestniczy, tylko konkurs jest otwarty. Jeśli chodzi o informacje prasowe, to prasa pisze o Szpitalach Polskich, wskazuje że ostatnie zatrudnienie Pana Dyrektora nowego, że właśnie pracował w Szpitalach Polskich, ale firma Szpitale Polskie nie bierze udziału w tym konkursie. W konkursie złożyła ofertę firma konkurencyjna do Szpitali Polskich, jest to konsorcjum dwóch firm : Hochhaus i Nowy Szpital.

Radny Sławomir Przybylski – decyzję musicie podjąć uchwałę do 1 lipca br. a kiedy musi być wybrana firma.

Pan Starosta - do 1 lipca br. musimy podjąć uchwałę, samo przechodzenie nie może być szybciej niż w 3 miesiące jeżeli chodzi o usługi medyczne a na likwidację dajemy sobie 10 lat. Nasz szpital jest szpitalem bardzo dużym jak na szpital powiatowy i może to jest przyczyną wszystkich problemów tego szpitala. Moje wewnętrzne przekonanie jest takie, że to przechodzenie nie będzie szybsze niż pół roku. W tej chwili otrzymałem kolejną ofertę, rozdałem ją wszystkim Radnym aby też spojrzeli na nią, jest to oferta firmy czeskiej, która nie brała udziału w konkursie a jest bardzo zainteresowana, oferta ta będzie rozważana w gronie Radnych. Konkurs ten może też nie przynieść rozwiązania ale wtedy nie będzie innej możliwości jak tylko prowadzenie tego NZOZ-u. Musimy mieć szpital, który jest nieobciążony i ze 100% kontraktem i wtedy powiat to będzie prowadził.

Przewodniczący Rady Paweł Walkowiak - tak do końca nie umiałem znaleźć odpowiedzi na to, co Zarząd zrobił pozwalając odejść ortopedom ze szpitala. Jakie jest Pana stanowisko w tej sprawie, ponieważ interese nas wszystkich mieszkańców tego powiatu jest żeby ta podstawowa opieka szpitalna, która była dotychczas, żeby była zachowana. Mimo nacisków w moim przekonaniu Zarząd, który ma nadzór nad szpitalem, musi pozwolić spółce na robienie czegoś poza kontraktami. Dlatego mówiłem o ortopedach, z autopsji wiem, że czeka się na endoprotezę od 3-5 lat, a jest ileś osób co zapłaciłoby za operację, to czemu nie zoperować. Tylko nie za 100 tys. zł. miesięcznie, tak jak płaciliście lekarzowi. Jeżeli ugniecie się pod naciskiem opinii społecznej, że NZOZ będzie tylko działał na kontrakcie NFZ, to nie widzę dużych możliwości. To co Pan Starosta powiedział – szpital jest duży, koszty stałe są duże, dlatego trzeba też wprowadzić usługi prywatne, ponieważ przynosić będą pieniądze. Będzie mówione, że prywatni przyjmowani są poza kolejnością, ale ja uważam, że spółka powinna coś takiego robić.

Pan Starosta - oddział ortopedyczny ma kontrakt i wykonuje operacje, odeszli faktycznie ci ortopedzi na których szpitala nie było stać, gdyż tak drogo wyceniali swoje usługi, że musieliśmy się pożegnać, nas na tak drogich specjalistów nie stać. Pan Przewodniczący zwrócił uwagę na problem dostępności, otóż jeśli chodzi o standard w Polsce, to na operację wszczepienia endoprotezy czeka się 3 lata, w województwie wielkopolskim było do niedawna 1,5 roku i Pani Dyrektor poznańskiego Oddziału NFZ jeździła do Ministerstwa i chwaliła się tym, że w województwie wielkopolskim to jest 1,5 roku, ale nie dodawała, że właśnie dlatego, że w Śremie czeka się 2 tygodnie. Ale gdy przyszło zapłacić za te endoprotezy, to powiedziała, że nie zapłaci, bo to wszystko są nadróbki i może tak zrobić. Chcieliśmy z tą sprawą iść do sądu, ponieważ mazowiecki NFZ za wszystkie nadróbki płaci i powinna być równość, skoro mazowiecki NFZ płaci to nam się też należy. Jednak okazuje się, że każdy dyrektor oddziału wojewódzkiego ma prawo zapłacić bądź nie, jest to tylko w jego gestii. Nam zapłacić nie chce, proponuje nam 10% jeżeli zrzekniemy się roszczeń do pozostałych części. Poprzednia Pani Dyrektor Szpitala przekonywała Zarząd, że powinniśmy iść do Sądu walczyć o te pieniądze, obecny Dyrektor wyraża inny pogląd, uważa, że powinniśmy wziąć 2,5 mln. zł. dlatego że nie ma żadnego obowiązku NFZ płacić za żadne nadwykonania, ma podpisany kontrakt, w którym szpital zobowiązał się, że endoprotez wykona tyle a nie więcej i prawo zawsze będzie po stronie NFZ. Ponadto, aby sądzić się z NFZ o 25 mln. zł. to trzeba wnieść do Sądu 1,25 mln. zł. Jeśli chodzi o usługi płatne w NZOZ, to nie jest tak dobrze jak się wydaje. Wydaje się to proste, robimy planowe operacje, ale np. po południu robimy płatne

– jest to niemożliwe. Jeżeli szpital ma na jakąś usługę kontrakt, to nie wolno pobierać żadnych pieniędzy a szpitalom zależy na kontraktach, bo są to pewne pieniądze.

Radna Bogumiła Skiera – obawy pacjentów są, że pobyt w śremskim szpitalu po operacji jest zbyt krótki, na następny dzień po operacji pacjent wychodzi do domu.

Pan Starosta - mi też zależy na tym, aby chorzy jak najlepiej się czuli w naszym szpitalu, bo renoma jest ważna. Gdy chorzy nie będą się leczyć w naszym szpitalu to szpital nie dostanie pieniędzy. Trudno mi się odnieść, jeżeli lekarz napisze, że po operacji chory może iść do domu. Nie mam mocy aby przekonać lekarza, Starosta ma bardzo ograniczoną moc.

Radny Leszek Kaczmarek – w wypowiedzi brakowało mi mechanizmów kontrolnych, jakie Państwo przewidujecie mechanizmy kontrolne, gdyby ta nowa spółka się zawiązała i prowadziła taką działalność komercyjną. Ponieważ za trzy lata może się okazać, że spółka nic nie zarobiła.

Pan Starosta - jest to pytanie o formę własności, która w tej chwili nie jest jeszcze rozstrzygnięta, na dzień dzisiejszy jest to spółka z udziałem powiatu. Wszystkie firmy z którymi rozmawialiśmy, namawialiśmy aby przystąpiły do tego konkursu w większości odmawiały, podkreślały, że nawet prywatnej firmie bardzo zależy, aby udziałowcem szpitala była jednostka samorządu terytorialnego. A to z tego względu, że też muszą stawać do konkursu – brać udział w kontraktowaniu przez NFZ i wiedzą, że NFZ inaczej patrzy na takie czysto prywatne spółki a zupełnie inaczej patrzy na te z udziałem powiatu. Pytanie jest ile z tego Powiatu będzie w tej spółce – tego jeszcze nie wiemy, nie potrafimy określić, jednak możliwości kontroli będą mniejsze. Od kontrolowania jest Rada Nadzorcza, kontrolowanie jest o tyle prostsze jeśli chodzi o spółkę prawa handlowego, że Prezes odpowiada całym swoim majątkiem.

Przewodniczący Rady Paweł Walkowiak – wiele niejasności zostało wyjaśnionych, wiele pewnie nie. Opinia o likwidacji jest potrzebna, ale nie jest wiążąca do Rady Powiatu. To co Pan Starosta powiedział, to w zasadzie wielkiego manewru po podpisie Pana Prezydenta pod ustawą na którą czekaliście, która miała być pewnym światełkiem nadziei, niestety się nie stała. Wielkiego manewru w tej materii nie ma – nie przekształcenie tego w spółkę powoduje komplikacje bardzo duże, na które w tej sytuacji finansowej w której jest szpital Powiat nie może sobie pozwolić.

Na tym dyskusję zakończono.

Przewodniczący obrad przedstawił projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu w Śremie w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpital w Śremie.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego projektu uchwały, wobec czego Przewodniczący zarządził głosowanie, kto jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały.

Rada Miejska w obecności 15 radnych – przy 8 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę nr IX/48/2011, która stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu

Przewodniczący obrad zarządził przerwę, która trwała od godz. 17,45 – 18,00.

Do punktu 7 porządku obrad:

Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz z sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za 2010 rok.

a) rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu,

Przewodniczący obrad Radny Paweł Walkowiak - sprawozdanie z wykonania budżetu za 2010 rok, wszyscy Radni otrzymali, omówiono też na wspólnym posiedzeniu komisji jak również na posiedzeniach stałych komisji Rady, dlatego proponuję, aby sprawozdania nie odczytywać.

Rada w głosowaniu jawnym w obecności 15 radnych - jednogłośnie wypowiedziała się za nie odczytywaniem sprawozdania.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący obrad otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Radni nie zgłosili uwag do sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2010 rok

b) zapoznanie się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu z wykonania budżetu,

Skarbnik Gminy Pani Barbara Matuszczak odczytała uchwałę Nr SO-0954/21/11/Ln/2011 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2011 roku w sprawie wyrażenia opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta i Gminy Książ Wlkp. za 2010 rok wraz z informacją o stanie mienia i objaśnieniami.

Opinia stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

c) rozpatrzenie sprawozdania finansowego,

Przewodniczący obrad - sprawozdanie finansowe, wszyscy Radni otrzymali, omówiono też na wspólnym posiedzeniu komisji jak również na posiedzeniach stałych komisji Rady, dlatego proponuję, aby sprawozdania nie odczytywać.

Rada w głosowaniu jawnym w obecności 15 radnych - jednogłośnie wypowiedziała się za nie odczytywaniem sprawozdania.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący obrad otworzył dyskusję nad sprawozdaniem finansowym za 2010 rok.

Radni nie zgłosili uwag do sprawozdania finansowego.

d) opinia Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu,

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Radny Ryszard Szymański przedstawił opinię komisji rewizyjnej o wykonaniu budżetu gminy za 2010 r.

Opinia stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

e) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Książ Wlkp. za rok 2010.

Przewodniczący obrad przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Książ Wlkp. za rok 2010.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego projektu uchwały, wobec czego Przewodniczący zarządził głosowanie, kto jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały.

Rada Miejska w obecności 15 radnych – jednogłośnie podjęła uchwałę nr IX/49/2011, która stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu

Do punktu 8 porządku obrad: Podjęcie uchwały w sprawie absolutorium.

a) zapoznanie się z sprawozdaniem z wykonania budżetu wraz z informacją o mieniu i opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej,

Radni nie zgłosili uwagi do sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2010 rok.

b) zapoznanie się z sprawozdaniem finansowym,

Radni nie zgłosili uwagi do sprawozdania finansowego za 2010 rok.

c) zapoznanie się z stanowiskiem Komisji Rewizyjnej,

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Radny Ryszard Szymański przedstawił wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Książa Wlkp. z tytułu wykonania budżetu gminy za rok 2010.

Wniosek stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

d) zapoznanie się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej,

Przewodniczący obrad Pan Paweł Walkowiak odczytał uchwałę nr SO-0955/18/11/Ln/2011 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 19 maja 2011 r. w sprawie wyrażenia opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Książu Wlkp. w sprawie absolutorium dla Burmistrza Książa z wykonania budżetu Gminy za 2010 rok.

Opinia stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

e) zapoznanie się z informacją o stanie mienia.

Radni nie zgłosili uwagi do informacji o stanie mienia.

f) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Książa Wlkp.

Przewodniczący obrad przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Książa Wlkp.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego projektu uchwały, wobec czego Przewodniczący zarządził głosowanie, kto jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały.

Rada Miejska w obecności 15 radnych – jednogłośnie podjęła uchwałę nr IX/50/2011, która stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący obrad złożył gratulacje Panu Burmistrzowi i Pani Skarbnik za otrzymane absolutorium jak również całemu zespołowi pracowników Urzędu, którzy byli zaangażowani w realizację budżetu gminy w 2010 roku.

Burmistrz - chciałem bardzo serdecznie podziękować Przewodniczącemu, Wysokiej Radzie za danie zaufania mojej osobie i za jednogłośnie udzielenie absolutorium z wykonania budżetu za 2010 rok. Myślę, że brawa które tutaj usłyszeliśmy nie są tylko moją zasługą, ale i Pani

Skarbnik, która pilnuje w sposób profesjonalny budżetu, jest to też zasługa poszczególnych kierowników referatów, jak również wszystkich pozostałych pracowników. Przychylność Państwa Radnych również miała wpływ na to, że byliśmy w stanie zrealizować budżet zgodnie z założeniami, za co bardzo serdecznie dziękuję. Chciałem też zapewnić, że budżet który realizujemy na rok 2011, budżet również trudny, obłożony wieloma inwestycjami postaram się zrealizować przy współpracy i przy pomocy pracowników, współpracowników również w zbliżonych 100% do założeń.

Do punktu 9 porządku obrad:

Przewodniczący obrad przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wykazu kąpielisk na terenie gminy Książ Wlkp.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego projektu uchwały, wobec czego Przewodniczący zarządził głosowanie, kto jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały.

Rada Miejska w obecności 15 radnych – jednogłośnie podjęła uchwałę nr IX/51/2011, która stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu

Przewodniczący obrad zarządził przerwę, która trwała od godz. 18,50 – 18,55.

Sałę obrad opuścił Radny Lewandowski – usprawiedliwiający się u Przewodniczącego, odtąd Rada obradowała w 14 osobowym składzie

Do punktu 9 porządku obrad:

Radny Ryszard Szymański – na jakim etapie jest realizacja budowy ul. Polna – Leśna.

Do punktu 11 porządku obrad:

Burmistrz Teofil Marciniak – jest zlecona dokumentacja projektu ul Polnej, założenia są, że w tym roku projekt będzie zrobiony.

Następnie Burmistrz udzielił odpowiedzi na wnioski, interpelacje oraz wnioski zgłoszone na posiedzeniach komisji Rady Miejskiej.

Odpowiedzi stanowią załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

Do punktu 12 porządku obrad:

Radny Ryszard Szymański - należy się przyjrzeć barierkom przy skrzyżowaniu ul. Wichury i Strzeleckiej oraz przy skřęcie z ul. Wichury na Plac Kosynierów, ponieważ są pogięte i wyglądają nieestetycznie.

Wyjeżdżając z Książa Wlkp. w kierunku Śremu, przy stawach są dziury na drodze wojewódzkiej.

Przewodniczący Rady Paweł Walkowiak – chciałbym, aby Pan Radca Prawny udzielił odpowiedzi Panu Radnemu Błażejowi Jędrzejczakowi, ponieważ ja jako Przewodniczący Rady zwoływałem pierwsze posiedzenia stałych komisji rady i komisje te były zwoływane o odpowiedniej godzinie. Zwołałem Komisję Budżetu Prawa i Samorządu na godzinę chyba 10,00. Komisja ta rozpoczęła się później, była to zima w pewnym momencie czasu jedna z koleżanek zadzwoniła, że utknęła w zaspie, nie może dojechać, drugiej Radnej też nie było. Po ludzku podchodząc do sprawy, ponieważ była to komisja wyborcza, bo wybierano przewodniczącego i z-cę przewodniczącego tej komisji, pozwoliłem sobie opóźnić posiedzenie. Nie jest to odnotowane w protokole i dzisiaj nikt, ani wnioskodawca tej sprawy, ani ja, ani żaden inny członek komisji nie jest w stanie określić o której godzinie rozpoczęto komisję – ile było spóźnienia tej komisji. Nawet kolega Radny Jędrzejczak zarzucał mi to, że czekałem za koleżankami niepotrzebnie, że miało to wpływ na wybór Przewodniczącego tej komisji – może miało, ale chciałem aby wszyscy mieli równe szanse i dlatego czekałem. Jest zarzut pod moim adresem że złamałem prawo, regulamin. Dlatego proszę Pana Radcę Prawnego o ustosunkowanie się do tej zaistniałej sytuacji.

Radca Prawny Pan Krzysztof Janicki – żeby odpowiedzieć na to pytanie, należy odnieść się do Statutu, który reguluje kwestie prowadzenia obrad, rozpoczynania obrad i kierowania obradami komisji. Są to przepisy Statutu, które mówią, że przewodniczący komisji prowadzi obrady i kieruje obradami w tym przypadku te przepisy należy odnieść do Przewodniczącego rady, który do momentu wyboru przewodniczącego komisji przyjął niejako funkcję i obowiązki przewodniczącego komisji. Prowadzenie obrad i kierowanie obradami w istocie polega na tym, że Przewodniczący w pierwszej kolejności otwiera posiedzenie komisji. Z tego co wiem i co Pan Przewodniczący mówił to sytuacja była taka, że Przewodniczący poinformował Radnych o tym, że takie nadzwyczajne okoliczności w postaci tego, że kilkoro Radnych nie może dojechać na posiedzenie komisji wystąpiły. Poinformował o tym Radnych, wskazał że takie okoliczności są nadzwyczajne i rozumiem, że Radni, którzy byli obecni w tym czasie nie zgłosili żadnego sprzeciwu co do decyzji w tym zakresie przewodniczącego. Przewodniczący wobec tego, skoro nie było sprzeciwu w tym zakresie

mógł uznać, że jest to aprobata jego decyzji i jako kierujący obradami przesunąć rozpoczęcie tych obrad o kilkanaście minut czkając aż radni z uwagi na te okoliczności wyjątkowe dojadą na posiedzenie komisji. Ja bym tutaj nie dopatrywał się naruszenia przepisów statutowych przez Przewodniczącego. Była akceptacja radnych co do tego, że przesunięcie posiedzenia komisji może nastąpić o kilkanaście minut.

Przewodniczący Rady Paweł Walkowiak – dziś analizując tą sytuację wiem, że powinienem zrobić to inaczej, powinienem otworzyć posiedzenie Komisji i zarządzić przerwę, byłoby to lepsze, ale ja do końca nie wiem czy kolega Jędrzejczak miał tą informację, czy był na Sali, bo już tego nie pamiętam. Bo ta informacja była przekazana przez Burmistrza, ponieważ Radna dzwoniła do sekretariatu. Dlatego nie wiem czy Radny miał informację o tym, że jedna z Radnych się usprawiedliwiła. Dziś zrobiłbym to inaczej, ale robiłem to po ludzku, chciałem dać wszystkim równe szanse. To nie jest tak, jak Pan powiedział, że mieli wszyscy informację, bo może nie wiedział kolega Jędrzejczak.

Radny Błażej Jędrzejczak – Panie Mecenasiu, jest jedna nieścisłość tylko, to że Pan Przewodniczący prosił o taką zwłokę nie miało miejsca, że ktoś się spóźni informacji takiej też nie było, nie ma takiej informacji zapisanej. Jedna jest prawda, że sam osobiście nie zgłaszałem wtedy sprzeciwu. Na następnym posiedzeniu komisji zgłosiłem taki wniosek przy przyjęciu protokołu. Według mnie takie nadzwyczajne nawet rzeczy, jak przewodniczący prosił powinny być w protokole posiedzenia komisji, a takiego odzwierciedlenia w protokole nie było.

Radca Prawny – ja rozumiałem, że Radni obecni na tym posiedzeniu czy przed tym posiedzeniem posiadali taką informację.

Radny Błażej Jędrzejczak – jeżeli zgłaszałem wniosek, Pani protokolantka, proszę przekazać wniosek zgodnie z moim wnioskiem zapisanym w protokole na drugim posiedzeniu komisji budżetu prawa i samorządu, gdzie przedstawiłem cały scenariusz pierwszego posiedzenia komisji, z którym się zgodził, są tam słowa wypowiedane Pana Przewodniczącego.

Radca Prawny – rozumiem, ale czy o tej godzinie nie wiem, która to miała być godzina-10,00.

Radny Błażej Jędrzejczak – ja powiedziałem godz. 10,15, 10,20 w protokole jest napisane i Przewodniczący rady się zgodził.

Radca Prawny – ale czy o godz. 10,00 Pan zwrócił uwagę Przewodniczącemu na to, że powinien rozpocząć posiedzenie.

Radny Błażej Jędrzejczak – na nieprawidłowości zwróciłem uwagę dopiero na następnym posiedzeniu komisji.

Radca Prawny – to w momencie kiedy posiedzenie powinno być otwarte nikt nie protestował przeciwko takiej okoliczności.

Radny Błażej Jędrzejczak – co to za różnica, kiedy się zgłasza złamanie regulaminu, ja mogłem dzisiaj to nawet zgłosić.

Radca Prawny – jeżeli nie było żadnej reakcji ze strony Radnych, to Przewodniczący mógł ewentualnie uznać, że inicjatywa przesunięcia komisji o 15 minut jest akceptowana przez Radnych.

Radny Błażej Jędrzejczak – gdyby było takie zgłoszenie, to prawdopodobnie byśmy nawet głosowali, tylko komisja się nie rozpoczęła a kworum był.

Radca Prawny – ale nikt nie zwrócił uwagi Przewodniczącemu na to, że proszę otworzyć posiedzenie, ponieważ jest kworum i jest godzina o której powinno nastąpić otwarcie, jak rozumiem takiej sytuacji nie było.

Radny Błażej Jędrzejczak – czy Przewodniczący powinien wiedzieć, że o godz. 10,00 trzeba rozpocząć posiedzenie czy nie.

Radca Prawny – w tych nadzwyczajnych okolicznościach jest uzasadnione, nie było spowodowane opóźnienie jakimś wymysłem przewodniczącego, tylko było to spowodowane rzeczywiście nadzwyczajnymi szczególnymi okolicznościami.

Radny Błażej Jędrzejczak – a skąd Pan wie Mecenasiu, że to nie było z rozmysłem.

Radca Prawny – bo jest faktem powszechnie znanym jaka była zima, tak że nie sądzę żeby to było wykonane celowo.

Radny Sławomir Przybylski – przytoczę dzisiejszą moją sytuację w Poznaniu, były korki, nie interesowało nikogo, że o 8,30 mam być w Sądzie, a korki się zrobiły, bo pozamykali drogi. Jeśli trzeba dojechać na czas, to trzeba wyjechać wcześniej.

Przewodniczący Rady Paweł Walkowiak – do tej pory nie wpisywaliśmy godziny rozpoczęcia i zamknięcia komisji a teraz będziemy pisać. Ten zarzut, że z rozwagą zrobiłem, to ja gdybym rozpoczął o godz. 10,05, nie wiem o której był telefon, bo nikt nie wie i nie jest prawdą, że powiedziałem, że o godz. 10,20 rozpoczęliśmy, bo nikt z nas nie wie – nie pamięta czy była to godz. 10,15 czy 10,20. Ale z drugiej strony gdy miałem tę informację, że do Burmistrza dzwoniła jedna z koleżanek Radnych i rozpoczął bym komisję pod nieobecność koleżanki Radnej, to wtedy właśnie można wybyło ten zarzut o którym kolega mówił, że z rozwagą to zrobiłem, gdybym rozpoczął bez obecności tych dwóch Radnych. Wtedy

miałbym ten sam zarzut ale z drugiej strony, że specjalnie wykorzystałem okazję, że były zaspły i pozbawiłem je prawa do brania udziału w wyborach.

Radna Bogumiła Skiera – do momentu tej sprzecznej komisji, my żeśmy nigdy z zegarkiem na rękę nie rozpoczynali żadnej komisji, zawsze były jakieś rozmowy i nikt nie patrzył na zegarek, aby o danej godzinie rozpocząć.

Radca Prawny – może sytuacja byłaby bardziej przejrzysta i jasna gdyby Pan Przewodniczący o godz. 10,00 otworzył posiedzenie komisji, stwierdził, że nastąpiła taka sytuacja i ewentualnie zwrócił się wówczas do radnych oficjalnie już o przesunięcie tego terminu, a nie byłoby w tym momencie wątpliwości czy robi to samodzielnie na własne ryzyko, czy radni się zgodzili czy nie, czy był sprzeciw, czy nie był. Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności, które moim zdaniem układają się w taki logiczny ciąg tych wszystkich zdarzeń i nadzwyczajnych okoliczności, mimo wszystko nie dopatrywałbym się naruszenia uregulowań statutowych.

Pani Marianna Szymańska Soltys wsi Zaborowo – czy coś wiadomo w sprawie przydziału mieszkania po P. Szymańskiej w Zaborowie.

Pan Jerzy Ratajczak Soltys wsi Mchy – przystanek PKS w Mchach nie jest jeszcze naprawiony.

Pan Zbigniew Szozda Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Szkoły w Chrzastowie oraz Dóbr Wsi Chrzastowo, Łęzek i Okolic w Chrzastowie – chciałem powiedzieć w formie informacji, bo mieliśmy spotkanie z komisją społeczno-gospodarczą. Było to robocze rzetelne i rzeczowe spotkanie, nie obyło się też bez wymiany poglądów na temat nas najbardziej nurtujący czyli temat busa. Z tego spotkania można było dojść, że mimo to, że staram się bywać na Państwa posiedzeniach i w miarę na bieżąco informować o sytuacji jaka jest na linii Gmina a Stowarzyszenie prowadzące szkołę, wychodzi na to, że Państwo Radni nie są do końca poinformowani. W związku z tym chciałbym na bieżąco przedstawić co się wydarzyło od tego naszego posiedzenia. Dostaliśmy zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego, zastanawiający jest termin, bo jak wicie zapraszałem Państwa na 6 czerwca br. na pierwszą spartakiadę przedszkolaków, Burmistrz też jest zaproszony a na ten termin wyznaczył przesłuchanie świadków w postaci przesłuchań naszych Pań księgowych i dyrektora szkoły.

Następny temat – za miesiąc kwiecień składaliśmy jak wicie do 10-go każdego miesiąca oświadczenia na co wydaliśmy pieniądze za miesiąc poprzedni i jeżeli chodzi o sprawę busa to temat jest stały, tak że nic nie dziwi. Natomiast za miesiąc kwiecień został odrzucony

wydatek w postaci zakupu paczek świątecznych dla dzieci – sami Państwo oceńcie czy paczka świąteczna dla dzieci, zwłaszcza wiejskich dzieci to nie wydatek związany z utrzymaniem i prowadzeniem szkoły. Możemy dojść za chwilę do tego, że zabroni się nam kupowanie papieru toaletowego.

Mam uwagę do Pana Burmistrza, aby nie przekazywał Państwu nieprawdziwych informacji, bo z uwagi na to, że nie mogę bywać na wszystkich komisjach, ale mogę śledzić protokoły z posiedzeń tych komisji w Internecie. Wyszukałem co Pan Burmistrz powiedział na temat prowadzenia księgowości w naszej szkole, „rachunki we Włóściejewicach były opisane szczegółowo a w Chrzastowie brakowało tego opisu stąd była nasza prośba o wyjaśnienie. Mogli się wytłumaczyć, może byłoby dobrze”. Więc informuję wszystkich Pana Burmistrza również, że nasze wszystkie faktury były opisywane i są opisywane. Są opisywane wydatkowane z budżetu gminy, są zatwierdzane przez Zarząd Stowarzyszenia – przez osoby upoważnione do podejmowania decyzji finansowych. Były są i będą opisywane, były opisywane również w okresie kiedy nie musieliśmy się rozliczać przed gminą. Panie Burmistrzu proszę nie przekazywać takich wiadomości, bo one wpływają na dobre imię naszego stowarzyszenia.

Burmistrz – ja nie przekazuję nieprawdziwych informacji, te informacje, które pozbiali pracownicy, takowe informacje do mnie wpłynęły i takowe informacje przekazuję na komisjach Rady Miejskiej w Książu Wlkp. Co do opisu faktur, to były opisane, ale opisy w wykonaniu waszego stowarzyszenia są bardzo lakoniczne. Nie odniosłem się do konkretnych opisów tych rachunków, tylko powiedziałem, że w Włóściejewicach są bardziej profesjonalnie przygotowane, szczegółowo opisane. Na odwrocie faktura jest opisana co dotyczyło dowozów, co dotyczyło innych wydatków, jest to zrobione w sposób profesjonalny. To była tylko taka różnica, która dzieli stowarzyszenie Chrzastowo od stowarzyszenia Włóściejewice. Co do przesłuchań 6 czerwca br. to nawet nie skojarzyłem, że jest spartakiada w tym dniu, na pewno będzie w Pana odczuciu, że jest to kolejna moja złośliwość w stosunku do stowarzyszenia. Tej złośliwości mojej nie ma, ja nie mam problemu ze stowarzyszeniem, wy macie problemy z samorządem, mówicie, że samorząd cały czas wam nogi podkłada. My jesteśmy od wydawania środków publicznych i aby te środki publiczne były dobrze wydatkowane. W naszym mniemaniu są nieprawidłowo wydatkowane i stąd całe rozbieżności i być może Sąd Administracyjny o którym Pan tu wspomniał rozstrzygnie sprawę na państwa korzyść i taki będzie finał. Ale dopóki w naszym przekonaniu są środki wydawane niecelowo w sposób nieprawidłowy, mamy takie prawo, taki zarzut postawić. Przesłuchanie nie będzie

trwało cały dzień, myślę że tutaj jest kwestia dogadania godzin w Urzędzie, czyli Panie księgowo i dyrektor będą mogli w spartakiadzie uczestniczyć, nie zakłóci to ich obecności na spartakiadzie.

Pani Matuszczak Skarbnik Gminy – paczki świąteczne to nie jest celowy wydatek z dotacji finansów publicznych, żadne szkoły nie pozwalają sobie na to, żeby paczki czy słodczyce zakupić z finansów publicznych, do tego służą inne środki.

Pan Zbigniew Szozda – Pani wiedza na pewno wynika z prowadzenia szkół publicznych, my jesteśmy szkołą niepubliczną i tu mnie dziwi, bo do momentu kiedy Państwo prowadziliście tą szkołę, to mogliście wpływać na co są finanse wydatkowane dokładnie. Ale w momencie gdy my jesteśmy organem prowadzącym, to od nas zależy na co te pieniądze przeznaczamy. Jeżeli przeznaczamy je na szkołę, na wydatki bieżące związane z utrzymaniem szkoły i paczka świąteczna w moim mniemaniu jest jak najbardziej wydatkiem bieżącym bo służy dziecku. Panie Burmistrzu, Pan mówi, że rachunki nie były dokładnie opisane, w protokole pokontrolnym czytamy „ w trakcie przeprowadzenia kontroli zostały sprawdzone wszystkie dokumenty finansowe ujęte przez Stowarzyszenie w rozliczeniach dotacji otrzymanej z Gminy Książ Wlkp. Na rachunkach, fakturach zostały umieszczone adnotacje, że płatności zrealizowano w całości lub częściowo ze środków budżetu Gminy. Dokumenty te zostały opatrzone pieczętkami i podpisami osób upoważnionych do realizacji zapłaty”, dlatego nie wiem, jakie jeszcze dokumenty by musiały być.

Pani Matuszczak – co do paczek, to ja Pana rozumiem, Pan może kupować obojętnie za jaką kwotę, ile paczek rocznie i dawać dzieciom, ale z funduszu stowarzyszenia a nie z dotacji uważam.

Radny Zenon Kuderczak – czy wykonawca amfiteatru poprawił już zapadające się kostki i wysypujący się piasek.

Burmistrz – wykonawca kostkę poprawił, bo była zapadnięta dwa tygodnie temu, odnośnie wysypującego się piasku miało być uszczelnienie, ale nie wiem czy już zdążyli wykonać.

Do punktu 13 porządku obrad:

Ponieważ wyczerpano porządek obrad Przewodniczący Rady podziękował wszystkim za udział i zamknął IX Sesję Rady Miejskiej w Książu Wlkp. O godz. 19,30

Protokołowała

Irena Witko

Przewodniczący

Rady Miejskiej w Książu Wlkp.

/-/ Paweł Walkowiak